

Sygn. akt I ACa 741/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Wiesława Kuberska (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SA Lilla Mateuszczyk</i> <i>SO del. Barbara Bojakowska</i>
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt I C 2402/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powódki D. M. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I A Ca 741/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku uwzględnił powództwo D. M. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł, do kwoty 40.000 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd I instancji orzekł o kosztach procesu w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.834 zł.

(wyrok - k. 65).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w całości podziela oraz przyjmuje za własne. Z ustaleń tych wynikają następujące najistotniejsze okoliczności.

Mąż powódki, S. M., zmarł w dniu (...) na skutek ciężkich obrażeń ciała, których doznał w dniu 25 grudnia 2009 r. wobec potrącenia go na poboczu drogi około godziny 21.00, kiedy wracał wraz z powódką od znajomych. Małżonkowie zostali wepchnięci do rowu przez nadjeżdżający bardzo szybko z przeciwka samochód. Sprawca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia. Postępowanie karne zostało umorzone ze względu na niewykrycie sprawcy. W chwili zdarzenia mąż powódki miał 67 lat, małżonkowie tworzyli zgodny związek, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, wspierali się wzajemnie. Powódka bardzo przeżyła śmierć męża. W toku postępowania likwidacyjnego powódka uzyskała od strony pozwanej kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 30.000 zł z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.).

Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa na okoliczność reakcji powódki na śmierć męża i ewentualnych trwałych następstw dla zdrowia powódki. Ponadto wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną twierdzeń faktycznych powódki, Sąd a quo oddalił wnioski dowodowe powódki o przesłuchanie świadków i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania samej powódki.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo jest zasadne na podstawie art. 446 § 4 k.c. co do kwoty 40.000 zł, zważywszy na wypłaconą wcześniej kwotę 20.000 zł. Sąd a quo wyraził zapatrywanie, że zadośćuczynienie unormowane powołanym przepisem powinno być zasądzone według tych samych kryteriów, co zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych, z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra. Powódka na skutek śmierci męża stała się osobą samotną, mąż powódki zginął w bardzo dramatycznych okolicznościach, w których uczestniczyła również powódka. Poczucie krzywdy powódki wzmacniał jeszcze fakt, że sprawca wypadku zbiegł i nie został wykryty do dnia dzisiejszego. Z drugiej strony Sąd I instancji wziął pod uwagę wiek męża powódki i fakt, że powódka jest otoczona opieką najbliższej rodziny.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., a o kosztach procesu zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku - k. 72 - 78).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia o zadośćuczynieniu ponad kwotę 20.000 zł i zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez przyjęcie zadośćuczynienia na poziomie nieadekwatnym do krzywdy doznanej przez powódkę;

2. obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

- art. 228 § 1 k.p.c., przez przyjęcie, że faktem powszechnie znanym zarówno dla sądu, jak i dla strony pozwanej jest stan psychiczny powódki, a zatem ustalenie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie nie wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, podczas, gdy każdy człowiek, w tym powódka, przeżywa śmierć osoby bliskiej w sposób odmienny;

art. 227 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez uprzedniego postępowania dowodowego w postaci przesłuchania powódki, przesłuchania świadków, oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia do 20.000 zł. oraz zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych za obie instancje.

(apelacja - k. 82 - 86). W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(odpowiedź na apelację - k. 92 - 94).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji naruszenia prawa procesowego, gdyż poczynione ustalenia faktyczne determinują zastosowanie prawa materialnego. Zarzuty te są chybiony z następujących względów.

Po pierwsze, art. 227 k.p.c. stanowiąc, że przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przede wszystkim wskazuje, że sąd czyni ustalenia faktyczne odnoszące się tylko i wyłącznie do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a nie do wszystkich innych okoliczności sprawy. To właśnie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy stanowią podstawę faktyczną wyroku zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Zasadą jest ustalanie tych faktów poprzez prowadzenie postępowania dowodowego, chyba, że fakty te nie wymagają dowodów. Jak wynika z treści art. 228 - 231 k.p.c. faktami niewymagającymi przeprowadzenia postępowania dowodowego są: fakty znane powszechnie, fakty znane sądowi z urzędu, fakty przyznane, fakty niezaprzeczone i domniemania faktyczne. A zatem, wbrew stanowisku skarżącego, nie każdy fakt wymaga przeprowadzenia dowodu. Sąd a quo nie naruszył art. 227 k.p.c., gdyż oddalając wnioski dowodowe strony powodowej ocenił, że nie są one konieczne do przeprowadzenia wobec niekwestionowania podstawy faktycznej żądania powódki przez stronę pozwaną, a więc nie odniósł się do art. 228 § 1 k.p.c., a do art. 230 k.p.c. Jak wynika z treści apelacji strona pozwana nadal nie neguje faktów, które posłużyły Sądowi I instancji do skonstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a zatem oba zarzuty naruszenia prawa procesowego są bezprzedmiotowe.

Niezależnie od tego Sąd ad quem pragnie podkreślić, że strona pozwana nie składała przed Sądem Okręgowym żadnych wniosków dowodowych, a zatem nie ma interesu procesowego w kwestionowaniu decyzji Sądu I instancji oddalającej wnioski dowodowe powódki. Takich wniosków nie zawiera również sama skarga apelacyjna. Na koniec należy jeszcze wskazać, że apelujący mimo braku przeprowadzenia opisanych w apelacji dowodów kwestionuje wyrok nie w całości, a jedynie w połowie uwzględnionego powództwa, przyznając w ten sposób pośrednio, że poczynione ustalenia faktyczne dają możliwość merytorycznej oceny żądania D. M.. Podobnej oceny zresztą strona pozwana dokonała w toku postępowania likwidacyjnego, także bez przeprowadzania na przykład dowodu z opinii biegłego psychologa.

W ocenie Sądu II instancji rzeczywisty problem w tej sprawie sprowadza się jedynie do interpretacji okoliczności faktycznych na płaszczyźnie art. 446 § 4 k.c., a więc do kwestii prawa materialnego, a nie prawa procesowego.

Przeżywanie traumy po stracie osoby bliskiej jest rzeczywiście indywidualną sprawą każdego człowieka. Stosownie do własnych możliwości psychicznych, wieku, osobowości i charakteru, a także okoliczności zewnętrznych, każdy szuka w tym zakresie własnych rozwiązań. Jednak na sądzie spoczywa obowiązek poszukiwania pewnych zobiektywizowanych kryteriów, które pozwolą, choćby w świetle zasad doświadczenia życiowego, ocenić rozmiar krzywdy doznanej przez zgłaszającego swoje roszczenie. Przy czym zawsze należy mieć na uwadze, że zadośćuczynienie za doznana krzywdę musi mieć charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwaną wartość. Strona pozwana konstruując zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. nawet nie powołała się na rażące zawyżenie zasądzonej kwoty, a jedynie na własną odmienną ocenę. Jednak nawet przyjmując, że taka była intencja skarżącej, to w ocenie Sądu Apelacyjnego - budowanej na doświadczeniu zawodowym - zasądzona kwota zadośćuczynienia nie jest rażąco wygórowana. Niewątpliwie należy do grupy przeciętnych kwot przyznawanych przez sądy I instancji na podstawie art. 446 § 4 k.c. i nie została wymierzona z przekroczeniem swobodnej oceny i mieści się w granicach sędziowskiego uznania, do którego sąd pierwszej instancji ma pełne prawo.

Z tych wszystkich względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., a o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.